

31.01.2025

Umorzenie udziałów wspólnika - czy drugi udziałowiec zapłaci podatek?

Zasadą jest, że umorzenie odbywa się za wynagrodzeniem, ale w oparciu o przepis art. 199 § 3 Kodeksu Spółek Handlowych może nastąpić bez niego. Wybór trybu umorzenia implikuje zatem istotne konsekwencje podatkowe, w szczególności dla udziałowców pozostających w spółce.

Umorzenie udziałów bez wynagrodzenia

Inwestor zamierzał objąć udziały w 4 spółkach, które chciały przejść na estoński CIT. Celem zmiany formy opodatkowania piąta spółka (z o.o.), będąca udziałowcem wskazanych czterech przedsiębiorstw, wyraziła zgodę na umorzenie wszystkich posiadanych w nich przez siebie udziałów. Umorzenie miało nastąpić drogą nabycia bez wynagrodzenia przez te cztery spółki. W tych okolicznościach inwestor powziął wątpliwość, czy wskutek tej transakcji po jego stronie, jako przyszłego udziałowca ww. spółek, powstanie przychód podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Dobrowolne umorzenie udziałów

Tryb umarzania udziałów w spółce reguluje art. 199 Kodeksu spółek handlowych. Proces ten polega na prawnym wygaszeniu wszelkich praw, zarówno o charakterze majątkowym, jak i korporacyjnym, wynikających z udziałów. Zasadą jest, że umorzenie odbywa się za wynagrodzeniem, ale w oparciu o przepis art. 199 § 3 może nastąpić bez. Wybór trybu ma istotne znaczenie na gruncie opodatkowania PIT. Umorzenie dobrowolne jest dwuetapowe. Najpierw następuje zbycie udziałów przez udziałowca (w tej sprawie jest nim spółka z o.o.), w wyniku czego podmiot, z którym związane są udziały (w tej sprawie chodzi o każdą z 4 spółek) nabywa te udziały, a dopiero później dochodzi do ich umorzenia.

Co jest źródłem przychodu z tytułu udziału w spółkach?

Zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT, przychodami z kapitałów pieniężnych są dywidendy i inne przychody z tytułu udziału w zyskach osób prawnych faktycznie uzyskane z tego udziału, w tym również: dywidendy z akcji złożonych przez członków pracowniczych funduszy emerytalnych na rachunkach ilościowych, oprocentowanie udziałów członkowskich z nadwyżki bilansowej w spółdzielniach oraz podział majątku likwidowanej spółki, a także wartość dokonanych na rzecz wspólników nieodpłatnych lub częściowo odpłatnych świadczeń.

Jak stanowi art. 24 ust. 5 tej ustawy, przychodem z udziału w zyskach osób prawnych jest przychód faktycznie uzyskany z tego udziału, w tym także m.in. przychody z umorzenia udziałów (akcji) lub ze zmniejszenia ich wartości. To właśnie brzmienie tego przepisu wzbudziło wątpliwości udziałowca, który chciał objąć udziały w 4 spółkach, na rzecz których doszło do dobrowolnego umorzenia udziałów.

Brak jakiegokolwiek przysporzenia więc i brak podatku

W wydanej 3 października 2024 r. interpretacji indywidualnej Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej potwierdził, że przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wśród zdarzeń powodujących powstanie podlegającego opodatkowaniu przychodu wymieniają tylko przypadki odpłatnego zbycia, czy umorzenia praw. W budzącym wątpliwość przepisie mowa więc tylko o umorzeniu przymusowym, a nie dobrowolnym, z jakim mamy do czynienia w tej sprawie.

Dyrektor KIS przyznał więc, że po stronie inwestora, jako pozostałego w 4 spółkach po umorzeniu udziałów innego wspólnika, jakim była spółka z o.o., nie powstanie z tytułu tego umorzenia przychód z udziału w zyskach osób prawnych, bo nie osiągnął on żadnych korzyści majątkowych (interpretacja indywidualna sygn. 0114-KDIP3-1.4011.624.2024.1.MG)

Podsumowanie

Kluczowe znaczenie dla zrozumienia braku opodatkowania teoretycznego wzrostu wartości udziałów pozostającego wspólnika ma koncepcja "definitywnego charakteru przysporzenia" w prawie podatkowym.

Aby dane przysporzenie mogło zostać uznane za przychód podatkowy, musi mieć ono wymierny, skonkretyzowany i definitywny charakter. Sam wzrost wartości udziałów ma charakter wyłącznie potencjalny i księgowy, nie przekładając się na realne zwiększenie majątku wspólnika, przy czym brak jest możliwości precyzyjnego określenia wielkości tego przyrostu wartości w momencie umorzenia.

Co istotne, hipotetyczny wzrost wartości udziałów nie oznacza automatycznie możliwości rozporządzania tym przyrostem wartości - wspólnik nie otrzymuje żadnych dodatkowych praw majątkowych ani korporacyjnych, nie następuje więc żadne realne "wzbogacenie", które mogłoby być przedmiotem opodatkowania.

Należy również zwrócić uwagę na aspekt temporalny - wartość udziałów może ulegać fluktuacjom w czasie niezależnie od faktu umorzenia, a potencjalny wzrost wartości może zostać zniwelowany przez późniejsze zdarzenia gospodarcze. Opodatkowanie hipotetycznego wzrostu wartości byłoby zatem przedwczesne i mogłoby prowadzić do opodatkowania wartości, która nigdy nie zostanie zrealizowana.

Warto w tym kontekście odwołać się do analogii z innymi przypadkami - podobnie jak w przypadku wzrostu wartości akcji na giełdzie, samo zwiększenie wartości papierów wartościowych nie podlega opodatkowaniu, które następuje dopiero w momencie realizacji zysku poprzez sprzedaż. Ta sama logika powinna być stosowana do wzrostu wartości udziałów w spółce z o.o.

Istotne znaczenie ma również zasada pewności prawa podatkowego - opodatkowanie powinno być związane z realnymi, a nie hipotetycznymi zdarzeniami gospodarczymi, musi istnieć możliwość precyzyjnego określenia podstawy opodatkowania, czego teoretyczny wzrost wartości udziałów nie zapewnia.

Z perspektywy systemowej należy podkreślić, że prawo podatkowe wiąże powstanie obowiązku podatkowego z konkretnymi zdarzeniami wymienionymi w ustawie, a katalog zdarzeń powodujących powstanie przychodu z udziału w zyskach osób prawnych ma charakter zamknięty, w którym samo umorzenie udziałów innego wspólnika się nie mieści.

Podsumowując, brak definitywnego charakteru przysporzenia w przypadku teoretycznego wzrostu wartości udziałów pozostającego wspólnika stanowi kluczowy argument przeciwko uznaniu tego wzrostu za przychód podlegający opodatkowaniu, co pozostaje w zgodzie zarówno z literalnym brzmieniem przepisów, jak i z systemowymi zasadami prawa podatkowego oraz ekonomiczną logiką opodatkowania rzeczywistych, a nie potencjalnych korzyści majątkowych.

Robert Nogacki, Kancelaria Prawna Skarbiec

